PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 102 — ROK VII. NIEDZIELA 15 KWIETNIA 1951 ROKU CENA 10 GR.



Edmund Ochocki, tokarz z Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych, postanowił w Czynie 1-Majowym podnieść wydajność ze 153 do 155 proc. Zobowiązanie swe już wydatnie przekroczył, osiągając 160 procent wykonania normy.

Pod przewodem Wielkiego Stalina

naród radziecki buduje komunizm i umacnia pokój

Uroczyste otwarcie 1 sesji Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA (PAP). — Jak już donosiliśmy, 13 kwietnia rozpoczęła się w Moskwie pierwsza sesja Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Uroczyste otwarcie sesji odbyło się w wielkim pałacu Kremla o godz. 18 wieczorem. W sali zebrali się deputowani do Rady Najwyższej, wybrani w lutym 1951 roku. Na otwarciu sesji obecni byli również liczni goście oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

O godz. 18 w lożach rządowych zajęli miejsca JÓZEF STALIN i jego najbliżsi współpracownicy Mołotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Bułganin, Kaganowicz, Mikojan, Chruszczew, Kosygin, Szwernik, Susłow, Ponomarenko, Szkiriatow, członkowie prezydiów Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR i ministrowie.

Deputowani i goście powitali ich ukazanie się długo niemilknącymi oklaskami. Przez dłuższy czas trwała entuzjastyczna owacja na cześć Józefa Stalina — pierwszego deputowanego z ramienia całego narodu.

Deputowany **Afanasjew** w imieniu Konwentu Seniorów zaproponował, by otwarcie pierwszej sesji Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacji powierzyć jednemu z najstarszych deputowanych prezydentowi Akademii Nauk Medycznych ZSRR — **Mikołajowi Aniczkowowi.**

Zwracając się z krótkim przemówieniem do uczestników sesji, wybitny uczony radziecki Aniczkow powiedział:

Pierwsza sesja Rady Najwyższej RFSRR zebrała się w okresie, kiedy naród radziecki, pod przewodem partii Lenina - Stalina, dokończył pomyślnie powojennej 5-latki stalinowskiej i z ogromnym entuzjazmem wykonuje zadanie dalszego potężnego rozwoju gospodarki narodowej.

Wielkim programem walki narodów o pokój jest rozmowa Józefa Stalina z korespondentem „PRAWDY". Słowa Stalina napawają miliony prostych ludzi wszystkich krajów niezłomną wiarą w zwycięstwo sprawiedliwej sprawy pokoju.

Z uczuciem gorącej aprobaty cały naród radziecki i cała postępowa ludzkość powitały uchwaloną przez Radę Najwyższą ZSRR Ustawę o Obronie Pokoju. Ustawę, w której wszyscy ludzie dobrej woli widzą nowy dowód pokojowej polityki stalinowskiej państwa socjalistycznego. Wielkim wkładem w dzieło pokoju jest też ofiarna praca ludzi radzieckich, wcielających w życie stalinowski plan przeobrażenia przyrody, budujących gigantyczne elektrownie wodne i kanały.

Na wniosek deputowanego Łabanowa, przewodniczącym Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacji wybrany został jednomyślnie deputowany **Leonid Sołowjew.**

Zastępcami przewodniczącego Rady Najwyższej RFSRR wybrani zostali deputowani: Karima Abdullina. Migrafian Azizow, Anatol Borisenko, Sergiusz Butuzow, Aleksy Iljuszyn, Nonna Murawjewa, Iwan Okuniew, Helena Tretjakowa.

Następnie przyjęto regulamin i następujący porządek obrad sesji:

1) Zatwierdzenie budżetu państwowego RFSRR na rok 1951 i sprawozdania o wykonaniu budżetu za rok 1950.

2) Wybory komisji mandatowej Rady Najwyższej RFSRR.

3) Wybór stałych komisji Rady Najwyższej RFSRR.

4) Zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej RFSRR.

5) wybór prezydium Rady Najwyższej RFSRR.

6) utworzenie rządu — Rady Ministrów Rosyjskiej Federacji.

Następnie minister finansów RFSRR deputowany **Iwan Fadiejew** wygłosił referat na temat pierwszego punktu porządku dziennego.

Nieustanny wzrost

stopy życiowej mas pracujących

W referacie swym Iwan Fadiejew podkreślił zwycięstwa narodu radzieckiego w budownictwie komunistycznego społeczeństwa.

Ludzie radzieccy pochłonięci pokojową, twórczą pracą odbudowali w krótkim okresie czasu przemysł i rolnictwo, osiągając i znacznie przekraczając przedwojenny poziom produkcji. Wybory do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych, które odbyły się niedawno, wykazały całemu światu bezgraniczne oddanie narodu radzieckiego sprawie komunizmu. Jego gotowość ofiarnej pracy dla dalszego wzmocnienia socjalistycznej ojczyzny, jego nieugiętą wolę walki pod kierownictwem Józefa Stalina o zażegnanie wojny i zachowanie pokoju.

Minister Fadiejew stwierdził następnie, że narody Federacji Rosyjskiej osiągnęły wraz z wszystkimi bratnimi narodami Związku Radzieckiego wielkie sukcesy w rozwoju gospodarki i kultury. **Plan produkcji przemysłowej w roku 1950 wykonany został w 102 proc. Poważnie wzrosła produkcja artykułów masowego spożycia, materiałów budowlanych i innych. Kołchozy i sowchozy RFSRR zwiększyły w roku 1950 obszar zasiewów wszystkich kultur o 5,8 miliona ha. Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie rozwoju przodującej radzieckiej nauki i kultury, w dziedzinie szkolnictwa.**

Przechodząc do omówienia budżetu RFSRR na rok 1951 minister Fadiejew podkreślił, że preliminarz budżetowy uwzględnia **nowy, poważny rozwój przemysłu i rolnictwa, realizację szerokiego programu, zmierzającego do dalszego podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących.** Preliminarz budżetowy Federacji Rosyjskiej na rok 1951 zamyka się po stronie dochodów sumą 54.179 milionów rubli, a po stronie wydatków sumą 54.136 milionów rubli. **Głównym źródłem dochodów budżetowych** — stwierdził minister Fadiejew — **są wpływy z gospodarki socjalistycznej. W porównaniu z rokiem ub. wydatki budżetowe wzrastają o 936.000.000 rubli.**

Minister Fadiejew podkreślił, że wydatki na cele społeczno - kulturalne stanowią w rb. 70,8 proc. wszystkich wydatków budżetowych.

Stwierdzając, że na rozwój kultury w ZSRR przeznaczono 120,8 miliarda rubli, minister Fadiejew wskazał, że żadne państwo na świecie nie przeznacza tak ogromnych sum na oświatę, kulturę, lecznictwo itd.

Budżet państwowy Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na rok 1951 — zakończył minister Fadiejew — **odzwierciedla ogromny program pokojowej, twórczej pracy narodów RFSRR.**

Po referacie ministra Fadiejewa wybrano komisję mandatową i stałe komisje Rady Najwyższej RFSRR — wniosków ustawodawczych, budżetu i spraw zagranicznych.

Amb. Peng Ming-chih

u premiera Rządu i min. spraw zagranicznych

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, przyjął w dniu 13 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Chińskiej Republiki Ludowej, p. Peng Ming-chih.

W dniu 14 bm. ambasador Chińskiej Republiki Ludowej złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych, dr Stanisławowi Skrzeszewskiemu.

Ambasador Peng Ming-chih wręczył premierowi RP i ministrowi spraw zagranicznych pamiątkowe albumy, zawierające uchwały Komitetu Narodowego Chińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Doradczej.

Radzieccy dziewiarze z Dymitrowa

pozdrawiają załogę Fabryki im. Zubrzyckiego

W związku ze zbliżającym się dniem 1 Maja znacznie ożywiła się wymiana listów między światem pracy i młodzieżą Polski, a robotnikami i młodzieżą innych krajów.

Załoga fabryki dziewiarskiej w **Dymitrowie** (Związek Radziecki), w serdecznym liście do towarzyszy pracy z **Fabryki im. Zubrzyckiego** w Łodzi opisuje swoje osiągnięcia i doświadczenia w pracy.

O swoich doświadczeniach radzieccy przyjaciele piszą m. in.:

„Co miesiąc na zebraniu rady zakładowej dokonuje się podsumowania wyników socjalistycznego współzawodnictwa. Zwycięzcy we współzawodnictwie oddziałowym otrzymują przechodni Czerwony Sztandar fabryki, zwycięzcy we współzawodnictwie zmian — przechodni proporczyk.

Wszystkie brygady naszej fabryki współzawodniczą o nazwę „brygady najlepszej jakości".

W naszej fabryce jest 700 stachanowców i 300 przodowników pracy. W fabryce nie ma robotników, którzy by nie wykonywali norm.

Inżynierowie i technicy naszej fabryki, współpracując z najlepszymi stachanowcami, pracują nad ulepszeniem technicznego wyposażenia fabryki.

Szeroko rozpowszechnione są w naszej fabryce poczynania nowatorów produkcji, tow. tow.: Czutkicha, Korabielnikowej, Woroszyna i Kowalewa. **Jeden dzień w miesiącu fabryka pracuje na zaoszczędzonych surowcach i materiałach pomocniczych.**

Drodzy towarzysze, jesteśmy gotowi utrzymywać z Wami łączność i pomóc Wam we wszystkich sprawach, które Was interesują. Życzymy Wam dalszych sukcesów w wykonaniu i przekroczenia 6-letniego planu budownictwa socjalizmu w Polsce".

Cała ludzkość potępia

plany wojenne anglo-amerykańskich imperialistów

SOFIA (PAP). — W dniu 16 kwietnia w Bułgarii rozpoczyna się akcja zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju. Wszystkie lokalne komitety obrony pokoju i organizacje polityczne, społeczne, kulturalne i religijne w Bułgarii przygotowują się do tej kampanii. W Plovdiv odbyła się konferencja przedstawicieli kościoła prawosławnego, katolickiego, gregoriańskiego i innych wyznań. **Konferencja potępiła plany wojenne imperialistów anglo-amerykańskich i wezwała wszystkich duchownych Bułgarii do poparcia akcji zbierania podpisów pod Apelem w sprawie zawarcia Paktu Pokoju.**

BUDAPESZT (PAP). — Akcja zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju rozwija się na Węgrzech w niesłabnącym tempie. W ciągu **zaledwie dwóch dni 307.490 mieszkańców Budapesztu podpisało Apel.** Górnicy w Nagy Batem, składając podpisy pod Apelem, podjęli zobowiązanie wydobycia 18 tysięcy ton węgla do końca br. ponad plan.

PARYŻ (PAP). — Dziennik „HUMANITE" donosi, że w całej Francji odbywają się liczne zebrania, których uczestnicy domagają się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. **Deputowani do parlamentu francuskiego z departamentu Tarn otrzymali od swych wyborców list z żądaniem, by domagali się od rządu francuskiego zawarcia paktu pokoju.**

NOWY JORK (PAP). — Dziennik „DAILY WORKER" donosi, że na rozszerzonych plenarnych posiedzeniach Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, odbytych w Nowym Jorku w dniach 7 i 8 kwietnia, omawiano sprawę rozszerzenia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych. Rozważono również problemy wzrostu inflacji, spowodowanego ekonomiką wojenną i wzmożenia walki strajkowej przeciwko rządowemu programowi „zamrażania płac".

Główny referat wygłosił przewodniczący Komisji Partii Komunistycznej do Spraw Walki o Pokój — **Fine, który podkreślił wzmagającą się opozycję milionów Amerykanów wobec „katastrofalnej linii polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych". Mówca wskazał, że mimo sztucznie rozniecanej histerii wojennej, naród amerykański nie popiera programu wojennego.**

Polskie organizacje masowe protestują

przeciwko zakazaniu działalności Biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji

WARSZAWA (PAP). — Organizacje masowe w Polsce, zrzeszające miliony mężczyzn, kobiet i młodzieży, wyrażają ostry protest przeciwko zarządzeniu służalczego rządu Queuille'a, zakazującemu działalności Biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji.

W rezolucji, jednomyślnie powziętej na posiedzeniu Zarządu Głównego Ligi Kobiet, czytamy m. in.:

„Rozumiemy, że zakaz ten wydany został na rozkaz amerykańskich imperialistów i nie ma nic wspólnego z wolą narodu francuskiego.

Kobiety polskie, wspólnie z kobietami Francji i kobietami całego świata, zjednoczone w szeregach obrońców pokoju, z całą stanowczością i energią walczyć będą aż do zwycięstwa przeciwko zbrodniczym planom imperialistów".

* * *

Zarząd Główny ZMP wystosował do prezydenta Francji, p. Auriola pismo, w którym wyrażając w imieniu milionów młodych Polaków ostry protest przeciwko dekretowi Queuille'a, domaga się natychmiastowego cofnięcia tego zarządzenia.

Antyimperialistyczny strajk w Iranie

rozszerza się

LONDYN (PAP). Jak wynika z doniesień agencji Reutera, sytuacja w irańskim zagłębiu naftowym jest nadal poważna. **Władze użyły samochodów pancernych przeciwko manifestującym ponownie w Abadanie robotnikom. W Bender Maszur, w południowej części zagłębia, zginęła jedna kobieta i jedna odniosła ciężkie rany, gdy policja otworzyła ogień do manifestantów. Ponadto 12 kobiet i dzieci zostało lżej rannymi.**

W dniu wczorajszym zastrajkowało dalszych 20 tysięcy robotników, zatrudnionych w Anglo - Irańskim Towarzystwie Naftowym.

Rząd irański wysłał do zagłębia naftowego gen. Shahbakti, cieszącego się reputacją szczególnej bezwzględności. Shahbakti ma zaostrzyć stan wojenny, obowiązujący w południowej części kraju.

W Teheranie powstała organizacja ogólnonarodowa do walki z Anglo-Irańskim Towarzystwem Naftowym.

TEL AVIV (PAP) — Z Teheranu donoszą, że w dniu 13 kwietnia przed gmachem parlamentu odbył się wielki wiec na znak solidarności ze strajkującymi robotnikami Anglo - Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Khuzistanie. **W wiecu wzięło udział ponad 40 tys. robotników Teheranu.**

Za kilka dni upływa termin

konkursu „Głosu Robotniczego"

na opowiadanie-wspomnienie pierwszomajowe

Rekordowy termin wykonania

remontu turbiny w ZPB im. 1 Maja

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja były przez jedenaście dni terenem niezwykłej walki 5 mechaników Łódzkich Zakładów Remontowo - Montażowych o przywrócenie zakładom pełnej zdolności produkcyjnej. 5-osobowa brygada remontowa z brygadzistą **ob. Osuchowskim** otrzymała polecenie dokonania naprawy wielkiej turbiny elektrowni ZPB im. 1 Maja.

Członkowie brygady remontowej podjęli zobowiązanie wykonania pełnego remontu w czasie 14 dni. **Niezwykły zapał i energia oraz poświęcenie 5 robotników: OSUCHOWSKIEGO, DONDZIŁŁO, KEMPY, TRACZA i TYŃCA, którzy zastosowali nowoczesne, wzorowane na radzieckich, metody pozwoliły im wykonać całość pracy w 11 dni, dzięki czemu Zakłady im. 1 Maja o 10 dni wcześniej niż planowano odzyskały pełną zdolność produkcyjną i uniknęły strat, a przede wszystkim zażegnana została groźba niewykonania planu.**

Zgon Ernesta Bevina

LONDYN (PAP) — Podano oficjalnie do wiadomości, że w dniu 14 kwietnia zmarł na zawał serca b. minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Ernest Bevin. Bevin liczył 70 lat.

Odczyty

o walce narodu polskiego o pokój i Plan 6-letni

Komitety Dzielnicowe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej: **Górna — Prawa, Śródmiejska — Lewa i Staromiejska,** organizują w **niedzielę, dnia 15 kwietnia br., o godzinie 9,30** odczyty na temat: **„NARÓD POLSKI W WALCE O POKÓJ I PLAN 6-LETNI".**

Odczyty te odbędą się w salach kin **„Wolność", „Bałtyk" i „Włókniarz".**

Po odczytach wyświetlane będą filmy.

Wstęp wolny.

PRZED 1 MAJA

Ci, którzy rzucili hasło Czynu Majowego

Z wielkim entuzjazmem realizuje swoje zobowiązanie załoga Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka, która pierwsza na terenie Łodzi i województwa rzuciła hasło Czynu Majowego.

I tak oddział montażu, zobowiązanie swoje wykonał w 50 proc. Oddział Chojny zrealizował je w 30 procentach.

Ob. ob.: Piasecki, Błaszczyk, Rosiński i Skowroński wykonują podjęte zobowiązania w 100 proc., produkując dziennie zamiast 500, po 520 rdzeni do grzejników.



Formiarz Andrzej Krzeszewski, z Zakładów im. Strzelczyka wykonuje swe zobowiązania 1-Majowe z nadwyżką

Więcej książek

Załoga Łódzkich Zakł. Graficznych Nr 2, postanowiła dla uczczenia 1 Maja wykonać w kwietniu plan produkcyjny na pięć dni przed terminem. Zobowiązanie to zostało już wykonane w 60 proc.

Z województwa

W ramach zobowiązań Pierwszomajowych PGR Walewice, gmina Bielawy, wykonało na trzy dni przed terminem siewy wiosenne oraz na pięć dni przed terminem siewy kłosowych.

ZPB im. Generała Waltera

W ZPB im. Gen. Waltera załoga przędzalni średnioprzędnej zobowiązała się wykonać ponad plan 3891 kg przędzy, a dotychczas wykonała już ponad 2 tys. kg. Przędzalnia odpadkowa, która da ponad plan 865 kg przędzy — wyprodukowała już 458 kg.

Wykonamy przed terminem

Już dziś możemy stwierdzić z całą pewnością, że zobowiązania nasze, podjęte dla uczczenia 1 Maja zostaną do dnia 30 bm. wysoko przekroczone — pisze korespondent z ZPW im. Barlickiego, K. Marczak. Sortownia szmat wykonała już swoje zobowiązanie, dział inwestycyjny zrealizował je w 80 proc., podobnie jak i brygady młodzieżowe. Wykończalnia i pozostałe wydziały zrealizowały podjęte zobowiązania przeciętnie w 50 proc.

W tkalni na specjalne wyróżnienie zasługuje Jan Michalak, przekraczający swą bazę o 20 proc.

U naszych przyjaciół

NAGRODY ZA WYBITNE OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE FIZJOLOGII ROŚLIN I PALEONTOLOGII

Prezydium Akademii Nauk ZSRR przyznało szereg nagród za wybitne osiągnięcia w dziedzinie fizjologii roślin i paleontologii w roku 1951.

Nagrodę im. K. Timiriazewa przyznano dr nauk biologicznych, prof. E. Ratnerowi za monografię pt. „Składniki mineralne w pokarmie roślin i absorbcyjne właściwości gleby". Prof. Ratner dowiódł, że roślina w procesie rozwoju nie tylko czerpie soki z gleby, lecz wpływa również na skład chemiczny gleby.

W dziedzinie paleontologii odznaczono nagrodą im. A. Borysiaka dr nauk biologicznych, prof. Tatianę Saryczewą za badania składu złóż węglowych w Basenie Podmoskiewskim.

PRZEMYSŁ CZECHOSŁOWACKI WYKONAŁ PLAN I KWARTAŁU 1951 R.

Przemysł czechosłowacki wykonał plan produkcyjny w I kwartale br. w 100,7 proc. Przemył ciężki wykonał plan w 101,3 proc., przemysł lekki — w 101,1 proc., a przemysł spożywczy — w 98,5 proc.

W marcu plan produkcji przemysłowej wykonany został w 103 proc. (przemysł ciężki — 103 proc. lekki — 103,9 proc., spożywczy — 99,5 proc.).

W porównaniu z marcem ubiegłego roku produkcja przemysłu ciężkiego wzrosła o 19,3 proc., przemysłu lekkiego — o 2,7 proc.

Obłudna gra przedstawicieli trzech mocarstw

utrudnia osiągnięcie porozumienia

Przemówienie min. Gromyko na konferencji wiceministrów spraw zagranicznych

PARYŻ (PAP). — Na 30 posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw przewodniczył delegat brytyjski Davies. **Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie odpowiedzieli nic na krytykę ich stanowiska z jaką wystąpił na poprzednim posiedzeniu delegat radziecki.**

Przedstawiciel USA Jessup wysunął natomiast absurdalny zarzut, że delegacja radziecka od dnia 5 marca nie wniosła rzekomo propozycji, dotyczących całokształtu porządku dziennego. Przedstawiciel Francji Parodi usiłował udowodnić, że przedstawiciele trzech mocarstw uczynili ze swej strony „niezbędne ustępstwa" w celu osiągnięcia porozumienia.

Odpowiadając na wywody Jessupa i Parodi'ego, przedstawiciel ZSRR Gromyko raz jeszcze podkreślił, że przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie dokonali dotychczas żadnych kroków, aby ułatwić porozumienie.

Odmawiają oni nadal przyjęcia propozycji radzieckich w sprawie umieszczenia na porządku dziennym takich ważnych zagadnień, jak zagadnienia paktu atlantyckiego, amerykańskich baz wojennych w różnych krajach oraz zagadnienia Triestu. Te natomiast sprawy, na których wymienienie w porządku dziennym zgadzają się delegacje trzech mocarstw, jak np. sprawa redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, formułowane są tak dwuznacznie, że pomniejsza to lub sprowadza do zera znaczenie tych spraw. To właśnie stanowi przyczynę trudności, z jakimi spotkała się konferencja, zwłaszcza w ostatnim czasie.

Coraz to więcej dochodzimy do przekonania — oświadczył Gromyko — **że podstawową przyczyną trudności, z jakimi spotyka się nasza konferencja, jest niechęć rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji do rozpatrzenia na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych problemów najbardziej doniosłych i palących, związanych ze sprawą utrzymania pokoju.**

Tym tylko można wytłumaczyć fakt, że przedstawiciele trzech mocarstw sprzeciwiają się umieszczeniu na porządku dziennym sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych. Tym tylko można wytłumaczyć negatywne stanowisko przedstawicieli trzech mocarstw wobec wniosku o rozpatrzenie sprawy redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw.

Muszę stwierdzić — powiedział Gromyko — **że kroki podjęte przez przedstawicieli trzech mocarstw nie dadzą się absolutnie porównać z tymi krokami, jakie istotnie podjęła delegacja radziecka, aby znaleźć podstawy porozumienia.**

Queuille żąda nowych podatków

na realizację planu zbrojeń

PARYŻ (PAP). — Na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego w dniu 12 bm. premier Queuille przedstawił program finansowo - ekonomiczny swego rządu oraz zaproponował przeprowadzenie wyborów przedterminowo w dniu 10 czerwca 1951 r. Queuille nie postawił sprawy votum zaufania ani w związku z polityką finansową, ani z datą wyborów powszechnych. Oświadczył tylko, że rząd jego sprzeciwia się nagłości wniosku o przeprowadzenie dyskusji nad interpelacjami zgłoszonymi przez deputowanych różnych ugrupowań, dotyczącymi polityki rządu.

Po przemówieniach wielu deputowanych, domagających się natychmiastowej dyskusji nad wyżej wymienionymi interpelacjami, Queuille stwierdził, że wobec tego stawia sprawę votum zaufania dla rządu.

Na tym posiedzenie Zgromadzenia Narodowego przerwano — głosowanie nad sprawą zaufania dla rządu odbędzie się 17 kwietnia.

Deputowany komunistyczny **Duclos** zdemaskował próbę rządu uchylenia się od szerokiej dyskusji nad jego polityką. **W chwili gdy upływa kadencja Zgromadzenia Narodowego** — powiedział Duclos zwracając się do rządu — **wysuwacie program przewidujący nowe podatki. Jest to dowód poważnej sytuacji ekonomicznej i finansowej we Francji.**

Duclos podkreślił, że **cała polityka rządowa jest sprzeczna z podstawowymi interesami Francji, że nowa reakcyjna ustawa wyborcza zmierza do oddania władzy generałowi de Gaulle'owi.**

Lecz cały kraj — powiedział Duclos — **potępia ten brudny trick wyborczy. Kraj nie dopuści, aby Zgromadzenie Narodowe stało się zgromadzeniem faszystowskim, zgromadzeniem wojny, którą przygotowujecie.**



W odpowiedzi na prowokacje rządu Queuille'a

(Korespondencja własna z Paryża)

Haniebna decyzja rządu Queuille'a, zakazująca działalności Światowej Rady Pokoju na terenie Francji, wywołała w społeczeństwie francuskim niebywałe oburzenie. W całym kraju zerwała się potężna fala protestów przeciw temu nowemu aktowi brutalnego terroru ze strony zaprzedanego amerykańskim agresorom rządu Francji.

W niespełna 24 godziny po ogłoszeniu faszystowskiego zarządzenia Komitet Obrońców Pokoju fabryki Lavaletta, wielkiego przedsiębiorstwa zatrudniającego kilka tysięcy robotników, wystosował apel do wszystkich robotników, by jak najenergiczniej występowali przeciw haniebnej decyzji rządu Queuille'a, by wybierali delegacje, które złożą władzom rezolucje protestacyjne, by wzmogli walkę o Pakt Pokoju między pięcioma mocarstwami.

W tym samym dniu liczne miejskie komitety obrońców pokoju na specjalnie zwołanych zebraniach potępiły faszystowskie zarządzenie, będące dowodem strachu i słabości obecnego rządu Francji wobec narastającej siły ruchu obrońców pokoju.

W kilka godzin po ukazaniu się zarządzenia w „Journal Officiell" ksiądz Boulier oświadczył w wywiadzie: „Pan Queuille pomylił się. Po zakazie, podobnie zresztą jak i przed tym, ruch w obronie pokoju kontynuować będzie swój zwycięski marsz, zaś ostatnie słowo należy nie do pana premiera, ale do narodów żądających pokoju". W wywiadzie dla dziennika paryskiego „Ce Soir", pastor Bosq, cieszący się ogromnym autorytetem wśród protestantów francuskich, oświadczył, że „rząd napotykać będzie na coraz zaciętszy opór chrześcijan, którzy zwalczać będą wszelkie posunięcia zmierzające do zwiększenia niebezpieczeństwa wojny".

Związki zawodowe na terenie całego kraju ostro protestują przeciw prowokacji rządu Queuille'a. Do akcji związkowców dołączyło się 40 organizacji masowych oraz liczne osobistości z różnych sfer społecznych.

Francuska Partia Komunistyczna wezwała wszystkich robotników, wszystkich patriotów, wszystkich demokratów i przyjaciół pokoju do walki o cofnięcie tej haniebnej decyzji i zaapelowała do „odparcia planów podżegaczy wojennych za pomocą jak największego udziału w walce o Pakt Pokoju między pięcioma mocarstwami".

Komunikat sekretariatu Światowej Rady Pokoju, wzywający „wszystkie komitety krajowe, wszystkich mężczyzn i kobiety dobrej woli, by przyłączyli się do powszechnych protestów, aby uzyskać cofnięcie tej decyzji", zagrzał masy francuskie do dalszej, wzmożonej walki przeciw rządowi, działającemu w zmowie z amerykańskimi prowokatorami wojennymi. Robotnicy „Corporation Reunie" w Colombes pod Paryżem, ogłosili krótkotrwały strajk i przesłali na ręce prezydenta republiki żądanie cofnięcia zakazu.

Burza protestów i demonstracji jaka ogarnęła Francję, świadczy o wzroście bojowości społeczeństwa francuskiego, o jego niezłomnej woli obrony pokoju. Przeciętny Francuz, który do niedawna jeszcze z obojętnością przypatrywał się wydarzeniom politycznym, coraz jaśniej uświadamia sobie, że zarządzenie to ma ścisły związek z przygotowaniami wojennymi, że skierowane jest przeciw narodom całego świata, które w Światowej Radzie Pokoju widzą swego kierownika i przewodnika, wskazującego im drogę do utrzymania pokoju. Widzi on jasno teraz, że obecne rządy Francji, wprzęgnięte do atlantyckiego spisku agresji, zdolne są do największej podłości, by przeszkodzić narodom w ich walce o pokój.

Ostatnie dni we Francji dowiodły również, że miast osłabić społeczeństwo francuskie, zarządzenie Queuille'a wzmogło jego opór przeciw reakcyjnym rządom, spotęgowało jego solidarną wolę walki o Pakt Pokoju. I godnym uwagi jest fakt, że wielu ludzi, którzy w ubiegłym roku odmówili podpisu pod Apelem Sztokholmskim, obecnie bierze czynny udział w kampanii zbierania podpisów pod żądaniem zawarcia Paktu Pokoju.

Cios, który panowie Queuille i „ska" chcieli wymierzyć w światowy ruch pokoju, uderza w nich samych. We Francji, we wszystkich krajach Europy, Azji, Ameryki, narody odpowiedzą na prowokacje amerykańskiego rządu Francji wzmożoną walką o pokój, spotęgowaną kampanią o zawarcie Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami

GEORGES SORIA

Wroga działalność Instytutów Francuskich w CSR

PRAGA (PAP). — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czechosłowacji przekazało w dniu 12 bm. ambasadzie francuskiej w Pradze notę z żądaniem, **by Instytuty Francuskie w Pradze, Brnie i Bratysławie zaprzestały natychmiast swej działalności i zlikwidowały swe sprawy do dnia 1 maja br.**

Nota domaga się, by obywatele francuscy — wykładowcy i pracownicy tych instytutów w tymże terminie opuścili teren Czechosłowacji.

Nota wskazuje, że instytuty te, działające w Czechosłowacji na podstawie jednostronnej decyzji rządu francuskiego, stały się narzędziem polityki wymierzonej przeciwko czechosłowackiej demokracji ludowej oraz rozwijają działalność wrogą ustrojowi ludowo-demokratycznemu w Czechosłowacji.

Światowa Federacja Pracowników Nauki

zakończyła obrady w Pradze

PRAGA (PAP). — W piątek 13 bm. zakończyły się w Pradze obrady Światowej Federacji Pracowników Nauki, w których wzięli udział uczeni, niewpuszczeni przez rząd francuski na terytorium Francji. W pracach sesji praskiej poza delegacjami chińską, czechosłowacką, polską, węgierską i bułgarską, wzięła także udział delegacja uczonych NRD, która w pełni przyłączyła się do powziętych przez sesję uchwał.

Uczestnicy obrad Światowej Federacji Pracowników Nauki w Pradze uchwalili zwołać światowy kongres pracowników nauki. Kongres wytyczy zadania, przypadające pracownikom nauki w całym świecie w dziele rozwiązania problemów międzynarodowych pokojowymi środkami oraz zadania w walce przeciwko wykorzystaniu broni atomowej i bakteriologicznej.

Na marginesie

Manewry mocarstw zachodnich w Paryżu

Im bardziej przeciągają się obrady wstępne konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, tym oczywistszy staje się sens manewrów przedstawicieli mocarstw zachodnich, świadomie i z premedytacją przeciągających obrady. W szczególności sprawa ta stała się jasna po 4 kwietnia, kiedy przedstawiciel ZSRR wniósł szczegółowy i wyczerpujący projekt, który uwzględnia również pewne postulaty przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Nawet niektóre gazety zachodnio-europejskie przyznały, że radziecki projekt uregulowania kwestii Niemiec wydaje im się bardziej godnym przyjęcia, niż projekty mocarstw zachodnich. Jednakże przedstawiciele mocarstw zachodnich obstają przy swoim projekcie porządku dziennego, wysuniętym w dniu 2 kwietnia.

Staje się rzeczą oczywistą, że amerykański Departament Stanu stara się zignorować uchwały poczdamskie, chciałby bowiem — podobnie jak i inne mocarstwa zachodnie — uniknąć nieprzyjemnej dla siebie dyskusji na forum Rady Ministrów nad kwestią demilitaryzacji Niemiec, ponieważ dąży do kontynuowania polityki remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, do polityki odrodzenia militaryzmu niemieckiego.

Analogiczna tendencja rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji znajduje wyraz w ustosunkowaniu się ich przedstawicieli do radzieckiej propozycji przedyskutowania sprawy paktu atlantyckiego i kwestii budowy amerykańskich baz wojennych w Europie oraz w krajach Bliskiego Wschodu. Rzecz zrozumiała, że sprawa paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych pozostaje w bezpośrednim związku ze sprawą stosunków między czterema mocarstwami oraz z naprężoną sytuacją w Europie.

Dla wszystkich jest obecnie rzeczą jasną, że mocarstwa zachodnie umyślnie przeciągają obrady wstępnej sesji, starając się fałszywymi deklaracjami zamaskować politykę przygotowywania wojny.

Dobrudża - bazą zbożową Bułgarii

Doniosła uchwała Rady Ministrów i KC KPB

SOFIA (PAP). Prasa bułgarska opublikowała uchwałę Rady Ministrów i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii w sprawie rozwoju rolnictwa, irygacji i elektryfikacji Dobrudży.

Pragnąc stworzyć z Dobrudży podstawową bazę zbożową Bułgarii, Rada Ministrów i KC Komunistycznej Partii Bułgarii postanawiają w latach 1951-1956 założyć na terenie Dobrudży państwowe ochronne pasy leśne o łącznej długości około 800 km. i dokonać zalesienia na powierzchni 236.000 dekarów. Równocześnie rozpoczęte zostanie budownictwo kanałów irygacyjnych, studni i rezerwuarów wodnych.

Uchwała zaleca Ministerstwu Rolnictwa w jak najkrótszym czasie podnieść stopień mechanizacji prac rolnych w Dobrudży, tak, aby w roku 1953 prace polne były zmechanizowane w 80 proc.

W myśl uchwały, do roku 1956 zbudowany zostanie w Dobrudży wielki rurociąg, który dostarczać będzie wody wszystkim wsiom.

Spółdzielcy w Strudze

wzywają do współzawodnictwa w rozwoju hodowli

WROCŁAW (PAP). — Z inicjatywą współzawodnictwa wszystkich spółdzielni produkcyjnych w kraju w dziedzinie hodowli wystąpiła spółdzielnia w **Strudze** w pow. Wałbrzych. Na specjalnym zebraniu członkowie spółdzielni podjęli dla uczczenia dnia 1 Maja, wysokie zobowiązanie zwiększenia hodowli.

Apelując do wszystkich spółdzielni produkcyjnych w kraju o przystąpienie do współzawodnictwa w rozwijaniu hodowli, członkowie spółdzielni w Strudze stwierdzają, że od rozwoju hodowli w dużym stopniu zależy dalszy rozwój gospodarstw zespołowych i wzrost dochodu spółdzielców.

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Mac Arthur został odwołany ze stanowiska głównodowodzącego t. zw. siłami ONZ w Korei i ze wszystkich stanowisk wojskowych USA na Dalekim Wschodzie. Na miejsce Mac Arthura mianowany został dotychczasowy dowódca VIII armii amerykańskiej na Korei gen. Ridgway. **Kim był Mac Arthur?** Wie o tym cały świat.

ZBRODNIARZ ZASTĄPIŁ ZBRODNIARZA

Kim jest gen. Ridgway? Wystarczy powołać się na jedną z licznych zresztą jego wypowiedzi, by odtworzyć sobie sylwetkę tego, który dotychczas był prawą ręką Mac Arthura, a którego amerykańska prasa reakcyjna z lubością nazywa „amerykańskim Rommlem".

„**Im mniej będzie tych dzikusów** — powiedział następca Mac Arthura o narodzie koreańskim — **tym lepiej dla nas**".

Pomocnikiem Ridgwaya jest gen. **James van Fleet. Tę osobistość dobrze zna naród grecki, bowiem van Fleet, jako szef amerykańskiej misji wojskowej w Grecji, osobiście kierował akcją monarcho - faszystowskiego terroru wobec walczącego o wolność ludu greckiego.**

Jak wynika z powyższego, następcy Mac Arthura w niczym nie ustępują temu, który przed 4 miesiącami obiecywał żołnierzom amerykańskim „powrót do domu", a który dziś sam wraca do Stanów Zjednoczonych w „laurach" osławionego okrucieństwami zbrodniarza wojennego.

Czym był spowodowany krok Trumana, usuwający ze stanowiska człowieka, którego — jak wynikało z licznych jego oświadczeń — obdarzał pełnym zaufaniem?

PIECZEŃ SIĘ NIE UDA

Fala nienawiści do wojennej polityki Stanów Zjednoczonych rośnie na całym świecie. Rośnie ona w krajach zależnych od USA — we Francji, Anglii, Włoszech czy Belgii, gdzie masy narodu coraz energiczniej domagają się od swych rządów zerwania z wysługiwaniem się amerykańskim podpalaczom świata.

Rządy różnych Queuilleów, Attlee, czy de Gasperich, przerażone oburzeniem własnych narodów wywołanym próbami rozszerzenia wojny, które ujawniał przedwcześnie Mac Arthur, wyrażały coraz większe zaniepokojenie. W tych warunkach **Truman doszedł do wniosku, że zwolnienie Mac Arthura będzie korzystnym interesem dla imperialistów amerykańskich, że pozwoli ono przy jednym ogniu upiec dwie pieczenie.** Pierwszą z nich będzie uspokojenie rządów satelickich przez zastąpienie jednego bandyty — drugim; drugą — będzie stworzenie pozorów, że ludobójca Mac Arthur nie reprezentuje Waszyngtonu i osłabienie w ten sposób potężnego głosu obrońców pokoju, domagających się pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Pomysł to raczej wątpliwej wartości. Świat cały wie, że Mac Arthur ściśle wypełniał polecenia swoich waszyngtońskich mocodawców.

I dlatego usunięcie Mac Arthura nie jest w stanie zmylić kogokolwiek. Narody zrozumiały to jako próbę oszukania opinii światowej, jako próbę ukrycia sprzeczności narastających w obozie wojny.

TRYGVE LIE, „URZĘDNIK USA Z KWALIFIKACJAMI"

W tej całej sprawie, która stanowi doskonały przykład olbrzymich trudności z jakimi borykają się spadkobiercy Hitlera, niezwykle charakterystycznym przyczynkiem jest wypowiedź Trygve Lie, marionetkowego sekretarza generalnego ONZ, pod której to płaszczykiem amerykańscy zbrodniarze prowadzą politykę wojny i podbojów. Trygve Lie zapytany co sądzi o odwołaniu Mac Arthura, „głównodowodzącego sił ONZ" — odpowiedział: „...**usunięcie generała Mac Arthura ze stanowiska dowódcy wojsk Narodów Zjednoczonych jest wewnętrznym zagadnieniem amerykańskim**". Trudno o lepsze postawienie kropki nad „i". W jednym zdaniu Trygve Lie potwierdził, że cała ONZ traktowana jest jako „wewnętrzne zagadnienie amerykańskie", a on, Trygve Lie, jako jeden z urzędników amerykańskiego Departamentu Stanu.

LOKAJE PRZY PRACY

Nie mniejsze kwalifikacje w roli wykonawcy woli amerykańskich podpalaczy świata wykazuje rząd francuski, który zakazał na terenie Francji działalności Światowej Radzie Pokoju. **To zarządzenie lokajów USA, skierowane przeciwko organizacji, za którą stoi ponad miliard ludzi różnych ras, narodowości i przekonań, wywołało potężną falę oburzenia na całym świecie.** Raz jeszcze pokazało ono światu do jak nikczemnych metod uciekają się waszyngtońscy mocodawcy i ich europejscy lokaje, gdy czują, że realizacja ich wojennych planów jest coraz bardziej zagrożona wzrastającą siłą ruchu narodów w obronie pokoju.

ODPOWIEDŹ NARODÓW

Sekretariat Światowej Rady Pokoju w opublikowanym komunikacie stwierdził m. in.: — „**Działalności Światowej Rady Pokoju, którą popierają wszystkie narody, nie mogą osłabić zarządzenia policyjne jakiegokolwiek rządu. Jej organizacja, jej działalność oraz rozwój światowego ruchu w obronie pokoju nie będą z tego powodu zahamowane**".

We wszystkich krajach jesteśmy świadkami konsolidującej się jedności narodów w walce przeciwko siłom wojny. Przewodzi w niej klasa robotnicza i jej czołowy oddział — partia komunistyczna i robotnicza. VII Kongres Włoskiej Partii Komunistycznej, który ostatnio obradował w Rzymie wykazał, jak wielką siłę w krajach kapitalistycznych reprezentują partie komunistyczne, wykazał, że partie te są partiami pokoju i niepodległości narodów.

DWA ŚWIATY

W tym samym czasie, gdy w obozie imperialistów kotłuje się od sprzeczności, gdy Mac Arthury odchodzą, a Ridgwaye przychodzą, gdy republikanie amerykańscy skaczą do oczu demokratom (tacy sami demokraci jak tamci republikanie) i na odwrót, gdy w Paryżu ministrowie francuscy biją pokłony przed Adenauerem i wraz z nim opracowują plany jeszcze pełniejszego wysługiwania się amerykańskim podpalaczom świata, **obóz pokoju przeżył wielki dzień. Był to dzień przyznania Nagród Stalinowskich za utrwalanie pokoju. Dzień, w którym najbardziej zasłużeni spośród zasłużonych dla sprawy pokoju przedstawiciele różnych krajów i poglądów otrzymali najwyższą nagrodę za walkę o najświętszą sprawę, nagrodę, która doda im bodźca do jeszcze większych wysiłków w walce narodów o Pakt Pokoju.**

tr.

Z całego świata

— **BONN.** — Stała zwyżka cen w Niemczech Zachodnich napotyka na rosnący opór klasy robotniczej. Pięciotysięczna załoga fabryki „Daimler Benz A. G." w Mannheimie wybrała komitet strajkowy do walki o podwyżkę płac.

— **HAGA.** — Rząd holenderski przedłożył parlamentowi projekt ustawy o przywróceniu obywatelstwa 40 tysiącom Holendrów, którzy podczas drugiej wojny światowej walczyli po stronie Niemiec hitlerowskich, a następnie zostali pozbawieni obywatelstwa, jako zbrodniarze wojenni.

— **BERLIN.** — Izba Ludowa NRD uchwaliła jednomyślnie projekt ustawy o budżecie państwowym na rok 1951.

— **BEJRUT.** — Dziennik libański „An Nahar" podaje, że przedstawiciele dyplomatyczni USA i Anglii, akredytowani w krajach arabskich, zażądali od rządów tych krajów, by nie wydawały wiz wyjazdowych na wyspę Cypr ze względu na to, że Stany Zjednoczone i Anglia prowadzą tam intensywnie roboty o charakterze wojskowym.

— **PEKIN.** — Vietnamski Komitet Obrony Pokoju wystosował telegram do Światowej Rady Pokoju, w którym wyraża ostry protest przeciwko wydanemu przez rząd francuski zakazowi działalności na terytorium Francji Światowej Rady Pokoju.

KRONIKA PABIANIC

Należy usprawnić kontrolę wykonania zobowiązań

Robotnicy Pabianic, podobnie jak i klasa robotnicza całego kraju, w odpowiedzi na apel metalowców Pruszkowa, podjęli wiele cennych zobowiązań produkcyjnych ku uczczeniu 1 Maja. Większość zobowiązań znajduje się już w trakcie realizacji. Napływają też pierwsze meldunki o wykonaniu zobowiązań.

Jednakże nie we wszystkich zakładach zrozumiano konieczność systematycznej kontroli wykonywania zgłoszonych zobowiązań. Niektórzy sekretarze organizacji partyjnych, jak również przewodniczący rad zakładowych zamiast przestrzegać wypełniania zobowiązań i czuwać nad tym, oczekują obojętnie, aż biuro przedstawi im gotowy raport.

Załoga oddziału I i III Pabianickich Zakładów Przemysłu Drzewnego zobowiązała się między innymi podnieść ku uczczeniu 1 Maja wykonanie planu miesięcznego w kwietniu rb. o 1 procent w stosunku do średniej kwartalnej. Organizacja partyjna i rada zakładowa, które powinny systematycznie kontrolować realizację zobowiązań, zaniedbały ten obowiązek. Na żadnym z oddziałów zakładu robotnicy nie wiedzą dotychczas, ile już zdołano uzyskać, nie znają swych zadań produkcyjnych. Przewodniczący rady zakładowej również nie wiedział, jak przebiega realizacja zobowiązań, nie wiedział nawet — w jakim stopniu wypełniono plan produkcyjny w pierwszej dekadzie. Po informacje w tej sprawie trzeba się było zwrócić do dyrekcji zakładów.

* * *

Tkacze Oddziału 28 Pabianickich ZPB zgłosili zobowiązanie przekroczenia planu miesięcznego o 1 procent pod względem jakości i ilości. Niestety, robotnicy tego oddziału nie znają przebiegu wykonania podjętych zobowiązań, gdyż nikt nie postarał się, aby ich zapoznać z wynikami pierwszej dekady.

Przewodniczący rady zakładowej, tow. Wolniewski, nie potrafi nawet odpowiedzieć na pytanie, czy plan produkcyjny w pierwszej dekadzie kwietnia rb. został wykonany. Po informacje tow. Wolniewski, podobnie, jak przewodniczący rady zakładowej w PZ Przemysłu Drzewnego, odsyła nas do kierownika oddziału, tłumacząc się tym, że „nie może udzielić informacji ani w sprawie wykonania planu, ani co do podjętych zobowiązań, ponieważ biuro nie nadesłało jeszcze sprawozdania dekadowego".

Kierownik Oddziału 28 Pabianickich ZPB, tow. Brzeziński, oświadcza, że zobowiązania, które powzięła tkalnia w celu uczczenia 1 Maja, nie są realizowane. Plan produkcyjny wykonano dotychczas dopiero w 82 proc. — Zatem w wyniku pełnego braku kontroli zobowiązań nastąpiło niewykonanie planu. A przecież, gdyby organizacja partyjna i rada zakładowa zainteresowały się wcześniej tymi sprawami, przeszkody w zakresie produkcji można byłoby w porę usunąć.

Sprawdziliśmy na miejscu, jak przebiega wykonanie zobowiązań w innych oddziałach. Otóż, załoga bielnika Oddziału 28 przekroczyła swe zobowiązania, pomimo że plan miesięczny jest wyższy o około 30 procent. Również pracownicy konfekcji Oddziału 28 Pabianickich ZPB konsekwentnie wypełniają zobowiązania. *Zespół tow. Mackiewicza uzyskuje przeciętnie 110 procent normy,* zamiast dotychczasowych 105 proc., *zespół ob. Marii Grasowej* wyrabia codziennie o 10 kompletów akuszeryjnych ponad plan. Wielu innych robotników także wykonuje swe zobowiązania. Szkoda tylko, że nic nie wie o tym rada zakładowa.

* * *

Zobowiązanie 1-Majowe załogi Pabianickich Zakładów Papierniczych obejmowało wykonanie miesięcznego planu w 105 proc. oraz planu wykończalni w 110 proc. Kontrola wypełniania zobowiązań przeprowadzana jest systematycznie, z dnia na dzień. Zarówno sekretarz organizacji partyjnej, jak i przewodniczący rady zakładowej, orientują się doskonale w cyfrach dotyczących realizacji zobowiązań. — Plan za pierwsze 10 dni kwietnia wykonaliśmy w 106 proc., zamiast w 105 proc., zaś w wykończalni w 111, zamiast 110 proc. — oświadcza sekretarz organizacji partyjnej, tow. Binder.

— Sprawdzamy na miejscu. W porządku. Wszystko się zgadza. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, zobowiązanie robotników papierni zostanie wykonane przed terminem.

* * *

Z wyżej przytoczonych przykładów jasno wynika, jak poważnym czynnikiem w pracy realizacji planów produkcyjnych jest stała, systematyczna kontrola, pozwalająca na wykrywanie i usuwanie niedociągnięć w porę. Sekretarze organizacji partyjnych oraz przewodniczący rad zakładowych winni zainteresować się bardziej, niż dotychczas, sprawą kontroli wykonywania zobowiązań. Robotnikom należy pomóc w realizacji podjętych przez nich zobowiązań.

A któż im pomoże, jeśli ani organizacja partyjna, ani rada zakładowa nie znają nastręczających się trudności produkcyjnych, nie wnikają w życie zakładu.

Jan Jasiński.

Kronika partyjna

W niedzielę, dnia 15 kwietnia, o godz. 9 w sali KM PZPR przy ul. Limanowskiego 11, odbędzie się konferencja nauczycielskich organizacji partyjnych.

Obecność i punktualność wszystkich towarzyszy bezwzględnie obowiązuje.

* * *

W poniedziałek, dn. 16 kwietnia, o godz. 17, w sali konferencyjnej KM PZPR, odbędzie się zebranie kierowników grup agitatorów.

Obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa.

Zebranie rzemieślników

Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego zwołuje na niedzielę, dn. 15 bm., godz. 11, zebranie wszystkich członków cechów rzemieślniczych, które odbędzie się w sali przy ul. Strażackiej 8. Celem jego jest zapoznanie rzemieślników z zadaniami rzemiosła przy realizacji Planu 6-letniego oraz omówienie aktualnych zadań rzemiosła pabianickiego.

Porządek dzienny przewiduje referat kierownika wydziału ekonomicznego Wojewódzkiego Komitetu SD.

Junacy SP wstąpią do brygad młodzieżowych

Na jednym z ostatnich zebrań junacy SP ze Szkoły Chemicznej, po zapoznaniu się z aktualną sytuacją międzynarodową, podjęli rezolucję, w której czytamy między innymi:

„My, junacy hufca SP przy Szkole Chemicznej w Pabianicach, solidaryzując się z międzynarodowym ruchem obrońców pokoju, pragnąc wziąć czynny udział w walce o trwały pokój na całym świecie, o realizację Planu 6-letniego, postanawiamy podczas wakacji przyjść z pomocą robotnikom i chłopom, aby przyśpieszyć realizację ich zamierzeń. Wstępując do brygad młodzieżowych SP, wykażemy swą gotowość do walki o pokój na świecie, o szczęście wszystkich ludzi świata".

Zacieśnia się sojusz robotniczo-chłopski

Robotnicy PZPB odwiedzają wieś Bałucz

Ekipy łączności Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego zacieśniają przyjaźń robotników z małorolnymi i średniorolnymi chłopami powiatu łaskiego. Pomagają usuwać trudności przy organizowaniu spółdzielni produkcyjnych, uświadamiają chłopów o konieczności walki klasowej.

Podczas ostatnich odwiedzin ekipy robotniczej u chłopów wsi Bałucz, powiat łaski, robotnicy, po zapoznaniu chłopów z aktualnymi wydarzeniami politycznymi i sukcesami gospodarczymi Związku Radzieckiego oraz państw demokracji ludowej, omówili znaczenie wiosennej akcji siewnej i pomocy sąsiedzkiej. W rozmowach wzięło udział wielu chłopów.

Na zakończenie wizyty młodzież zetempowska Pabianickich ZPB wystawiła dwie jednoaktówki: „Żywy pomnik" oraz „Sołtys". Ponadto zespół chóralny ZPB wykonał kilka pieśni masowych.

Występy ZMP-owców zostały nagrodzone hucznymi oklaskami licznie zebranych widzów ze wsi Bałucz.

Ignacy Górny

Szanujmy zieleń!

Wiosenna akcja porządkowa winna nie tylko doprowadzić do tego, aby z terenu Pabianic zniknęły wszelkie brudy i nieczystości, lecz również spowodować podniesienie estetycznego wyglądu naszego miasta.

Wiele wolnych terenów, na których znajdowały się dotychczas skupiska śmieci, zamienionych zostanie na zieleńce. Upiększy to Pabianice, a zarazem wpłynie na poprawę stanu zdrowotności.

Osiągnięcia na tym odcinku są już znaczne. Do tej pory uprzystępniono publiczności park im. Marchlewskiego przy ul. Kilińskiego, założono również 10 skwerów. Rozmieszczono na nich ławki, które umożliwią ludziom pracy wypoczynek na świeżym powietrzu.

Dla naszych najmłodszych oddano do użytku ogródek jordanowski przy ul. Armii Czerwonej. Ponadto w parku im. Słowackiego urządzony został dzieciniec.

W tym roku przewiduje się urządzenie kilku nowych zieleńców.

Każdy obywatel winien strzec, aby nie niszczono trawników, nie łamano drzew ani krzewów, nie uszkadzano ławek w parkach i skwerach, co np. zdarzyło się przed kilku dniami w parku Słowackiego. Wandali, niszczących dobro społeczne, należy przykładnie karać.

J. M.

Co usłyszymy przez radio

Program na niedzielę, 15 kwietnia.

6.55 Program dnia. 7.00 „Na dzień dobry". 8.00 Dziennik. 8.20 Muzyka. 9.00 Koncert organowy. 9.30 „Oblicze dnia" — rep. W. Wasilewskiej (3). 9.45 „Wieś tańczy i śpiewa". 10.00 Przegląd prasy stołecznej. 10.20 (Ł) Cesar Munoz Arconada „Pieśń o partii" — aud. poetycko-muzyczna w przekł. i oprac. J. Koprowskiego i E. Martuszewskiego, reż. A. Daniewicza, ilustr. muz. układu T. Markowskiego. 11.15 (Ł) „Od naszych korespondentów". 11.25 (Ł) Koncert życzeń. 11.45 Skrzynka Wszechnicy Radiowej. 11.57 Sygnał i Hejnał. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 (Ł) Koncert Ork. Mandolin. ŁRPR. 12.55 Aud. oświatowa. 13.15 (Ł) „Siew pokoju". 13.25 (Ł) Słuch. pt. „Ukryte skarby" w opr. J. Kastalskiej. 13.45 (Ł) „Trybuna radiosłuchacza". 14.00 „Wszechnica Radiowa" — kurs I — Wykład z cyklu: „Nauka o Polsce współczesnej". 14.20 „Zespoły świetlicowe przed mikrofonem". 14.40 Aud. oświatowa z cyklu: „Zagadki pracy". 14.50 Melodie ludowe do tańca. 15.15 Aud. dla świetlic dziecięcych — „Robinson Kruzoe" — słuch. 16.00 „Nasze chóry śpiewają". 16.15 „Janko muzykant". 16.35 Melodie taneczne. 17.00 Dziennik. 17.20 **„Halka" — Opera St. Moniuszki.** 19.45 Felieton. 20.00 Dziennik. 20.30 (Ł) Koncert rozrywkowy. 20.45 „Teatr Eterek". 21.15 Felieton. 21.25 Orkiestra taneczna. 22.05 (Ł) Wiadomości sportowe. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna.

KRONIKA TOMASZOWA

Ludzie pracy walczą o pokój

Wystawa w PDK cieszy się niesłabnącym powodzeniem

W Powiatowym Domu Kultury rojno i gwarno. Tu i ówdzie w salach gorąco dyskutują między sobą grupki młodzieży i starszych. Wszyscy obecni przybyli tutaj, aby zwiedzić wystawę, zorganizowaną przez Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju w Łodzi. Wystawa obrazuje dorobek II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, który odbył się w ubiegłym roku w Warszawie.

Zwiedzający toczą ożywione rozmowy.

— A jednak rząd angielski nie dopuścił do odbycia Kongresu w Sheffield — mówi ob. Ignacy Stankowski. — To świadczy wyraźnie o jego agresywnych zamiarach — wtrąca Tadeusz Groszczyk. — Gdyby szczerze pragnął pokoju, powitałby z radością aktywistów ruchu pokoju z całego świata.

Część wystawy mieści się w następnej sali. Przybyli oglądają z uwagą eksponaty. Pod napisem „Warszawa wita II Światowy Kongres Pokoju" widnieje szereg zdjęć z dni przedkongresowych w Warszawie. Przedstawiają one przygotowania do przyjęcia wysłanników pokoju wszystkich narodów. Inne zdjęcia obrazują twórczy entuzjazm ludzi, budujących nowe, socjalistyczne miasto.

— Pamiętam — opowiada jakiś starszy obywatel, pilnie przyglądający się zdjęciom — jak jeszcze rok temu nie umiałem przeczytać ani słowa, dziś po ukończeniu kursu mogę czytać już całkiem swobodnie.

Uwagę zwiedzających przyciągają zdjęcia z Korei. Obok fotografii delegata koreańskich obrońców pokoju, przemawiającego na Kongresie — umieszczone zostały widoki zburzonych przez imperialistów amerykańskich miast i osiedli koreańskich.

— Te zdjęcia oskarżają imperialistów, pokazują prawdziwe oblicze ich zaborczej polityki — stwierdza ob. Janina Kamińska.

Na dalszych fotografiach można ujrzeć wspólnie dyskutujących delegatów na Kongres: robotników, naukowców, księży.

— Wszystkich ich łączy jedna idea — mówi przodownica pracy, ob. Zofia Kosiak — idea walki o pokój, o sprawę najdroższą każdemu prostemu człowiekowi.

Wystawa, zorganizowana przez Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju, cieszy się wielkim powodzeniem, stając się czynnikiem, mobilizującym do jeszcze bardziej wzmożonej walki w obronie pokoju. Powinni ją zwiedzić wszyscy mieszkańcy naszego miasta.

(H. S.)

Pogłębiamy wiedzę o ZSRR

Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przy Elektrowni, wzywa wszystkie koła TPPR z terenu Tomaszowa do 100 proc. zaprenumerowania gazety „Wolność" oraz tygodnika „Przyjaźń". Wszyscy członkowie koła TPPR Elektrowni prenumerują te pisma i pragną przez popularyzowanie prasy, przynoszącej wieści o kraju zwycięskiego socjalizmu, pogłębić wiedzę o ZSRR wśród najszerszych rzesz mieszkańców Tomaszowa.

Tomaszów przeprowadza porządki

Miesiąc kwiecień przeznaczony został na przeprowadzenie szerokiej akcji sanitarno - porządkowej w całym kraju, w celu podniesienia warunków zdrowotnych miast i wsi.

Plan 6-letni przewiduje na terenie Tomaszowa budowę urządzeń komunalnych, jak wodociągi i sieć kanalizacyjną, co ma zasadnicze znaczenie dla poprawy stanu sanitarnego miasta, a zarazem stanowi niezaprzeczalny dowód troski o warunki bytowe ludzi pracy. Jednakże obecnie nie wolno nam czekać z założonymi rękami na realizację tych zamierzeń. Zwłaszcza teraz, na wiosnę, gdy mogą zagrozić choroby epidemiczne: dur brzuszny, czerwonka itp., będące właśnie wynikiem nieprzestrzegania wymogów higieny.

Zwróćmy więc większą uwagę na czystość naszych posesji, klatek schodowych i mieszkań, nie szczędźmy wysiłków dla utrzymania ich w należytej czystości. Musimy dbać sami o stan higieny i zachęcać innych do brania udziału w akcji sanitarno - porządkowej.

Prenumeratę trzeba wpłacać w terminie

Rozdzielnia PPK „Ruch" zwraca się do wszystkich prenumeratorów i kolporterów z prośbą o terminowe wpłacanie prenumeraty za pisma.

Rozdzielnia czynna jest w godz. **8 — 17, Pl. Kościuszki 16.**

Józef Balcerczyk — przodownik pracy TFFT

— W 1945 roku rozpocząłem pracę jako tkacz filcowy w Tomaszowskiej Fabryce Filców Technicznych zaraz po jej uruchomieniu — opowiada tow. Józef Balcerczyk, syn przodownika pracy ze stolarni MZPW, sam wielokrotny przodownik pracy TFFT. — Z początku natrafiałem przy pracy na trudności, gdyż brakowało odpowiednich urządzeń i fachowców, a prywatny właściciel, który zarządzał fabryką, jeszcze w owym czasie nie starał się o zapewnienie należytych warunków pracy. Lecz wkrótce ustawa Sejmu RP o nacjonalizacji przemysłu zmieniła ten stan rzeczy. Rozpoczęliśmy produkcję „pełną parą".

W pewnym okresie zainicjowane zostało u nas w zakładzie współzawodnictwo pracy. Stanąłem jeden z pierwszych do współzawodnictwa. Wyrabiałem po 170 proc. normy, ale nie poprzestałem na tym, rozumiejąc, że przy realizacji naszego pierwszego planu gospodarczego, mającego podnieść z ruin nasz kraj, trzeba wytężyć wszystkie siły.

Do wzmożenia wysiłków przy produkcji uzbroiła mnie partia. Na zebraniach partyjnych omawialiśmy często zagadnienia produkcyjne, podejmując coraz to nowe zadania. Uświadomiłem sobie, że wydajność pracy zależy od jej systematyczności, przy czym nie należy zapominać o właściwej konserwacji warsztatu. Załoga fabryki, widząc moje wyniki, zaczęła coraz liczniej przystępować do współzawodnictwa.



Józef Balcerczyk

Wkrótce jednak zrozumiałem, że nie dość jest samemu uzyskiwać dobre wyniki, lecz trzeba zarazem podciągać słabszych współtowarzyszy pracy. W końcu 1949 roku, gdy zostało u nas zorganizowane współzawodnictwo zespołowe, mój zespół początkowo nie był w stanie zająć pierwszego miejsca, ponieważ nie wszyscy jego członkowie posiadali odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

Postanowiłem doszkolić wszystkich członków zespołu. Zajmowaliśmy kolejno trzecie i drugie miejsca, wykonując ponad 150 procent normy. Po wprowadzeniu nowych norm nasze osiągnięcia nie zmalały. Zespół zdołał już nabyć tyle wiadomości fachowych, że mogliśmy przystąpić do walki o zdobycie pierwszego miejsca i znaczne przekroczenie nowych norm.

„Przeciwnikiem" moim we współzawodnictwie był tkacz, zatrudniony przy sąsiednim krośnie, Józef Kwapisz, którego brygada podobnie jak moja liczyła 7 osób. Walka o pierwszeństwo była zacięta. Od systematycznej pracy zależało przede wszystkim przekroczenie planu. Ani w moim, ani w zespole Kwapisza nie mogło być mowy o absencji czy bumelanctwie. Każda stracona minuta mogłaby podważyć całokształt pracy. Zakończyliśmy wreszcie pierwszy kwartał współzawodnictwa. Mój zespół uzyskał 125 proc. normy, prześcigając zespół Józefa Kwapisza.

Wygraliśmy, ale to wcale nie znaczy, że upojeni tym jednym zwycięstwem straciliśmy nasz bojowy stosunek do produkcji. Pracujemy nadal, realizując i przekraczając plany produkcyjne, gdyż wiemy, że od wykonania planu w każdym, najniższym nawet ogniwie produkcyjnym zależy wypełnienie planu przez całą załogę, a wysiłek wszystkich załóg — to pomyślny przebieg budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

* * *

Tow. Józef Balcerczyk obecnie ofiarnie i z oddaniem realizuje zobowiązania 1-Majowe. Bowiem wie, że ich wykonanie da dodatkową produkcję, przysporzy więcej tkaniny, więcej metrów, a od tego przecież zależy przedterminowe wypełnienie Planu 6-letniego.

(ch)

Zobowiązania 1-Majowe Służby Zdrowia

Na odbytym przed kilku dniami w Tomaszowie posiedzeniu pracowników Związku Zawodowego Służby Zdrowia, lekarze, pracownicy aptek społecznych oraz personel pielęgniarski, podjęli szereg poważnych zobowiązań 1-Majowych.

Lekarze tomaszowscy postanowili w związku z akcją kolonijną zbadać dzieci w jedną z najbliższych niedziel. Dzieci, wyjeżdżających na kolonie z Tomaszowa jest około 3.500 i wszystkie zostaną zbadane w godzinach nadliczbowych przez lekarzy, przy czym personel pielęgniarski wypełni wszystkie czynności pomocnicze.

Lekarze-dentyści wezmą udział w ekipach wyjazdowych na wieś, gdzie udzielać będą pomocy dentystycznej. Pracownicy aptek społecznych przepracują codziennie po dwie godziny nadliczbowo, w celu przyjścia z pomocą przy wycenianiu recept w aptece społecznej Nr 108.

Ob. Goliński, kierowca wozu stacji pogotowia ratunkowego PCK, zobowiązał się w imieniu własnym, jak również pozostałych kierowców doprowadzić do stanu używalności akumulator jednego z samochodów pogotowia.

Pracownicy apteki społecznej Nr 108 zrealizowali już swe zobowiązania 1-Majowe, sporządzając w godzinach pozasłużbowych remanent. Przyniosło to 2.196 zł 48 groszy oszczędności.

Pieczywo zdrowotne

Powszechna Spółdzielnia Spożywców przystąpiła ostatnio do wypieku chleba pszennego „Grahama" i żytniego „Steinmetza". Chleb ten cieszy się dużym powodzeniem i ze względu na swą wartość odżywczą jest szczególnie zalecany przez lekarzy.

Kilogram chleba „Grahama" kosztuje 1.80 zł., chleba „Steinmetza" 1.20 zł.

Nowa wytwórnia lodów

Piękne pogody, które zapanowały ostatnio, wzmogły wśród tomaszowian apetyt na lody. Aby zaspokoić ich życzenia, Miejski Handel Detaliczny otwiera już w dniu 15 b. m. wytwórnię lodów przy pl. Kościuszki Nr 1.

Wytwórnia ta będzie dostarczała lodów sklepom cukierniczym i kioskom. Kiosków z lodami będzie w naszym mieście 5. Mieścić się one będą **przy Al. Wojska Polskiego Nr 1, Placu Kościuszki 14, przy rogu ul. Żymierskiego i 18 Stycznia, przy zbiegu Spalskiej i Szczęśliwej oraz na Starzycach.**

(h.)

SPORT

MECZ BOKSERSKI

W sali straży pożarnej odbędzie się w niedzielę, o godz. 12 mecz bokserski.

„GWARDIA" WIELUŃ — „SPÓJNIA" TOMASZÓW

W niedzielę, o godz. 16.30, rozegrany zostanie mecz piłkarski pomiędzy drużynami „Gwardia" Wieluń, a tomaszowską „Spójnią", o mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 15 kwietnia 1931 r.

BEZROBOTNI WALCZĄ O CHLEB

W dniu wczorajszym w Sosnowcu doszło do poważnych zaburzeń głodowych. Kilka tysięcy bezrobotnych zaatakowało kamieniami silne oddziały policji, która zagrodziła drogę do gmachu Biura Pośrednictwa Pracy. Górnicy rozbili kilkadziesiąt szyb w sklepach śródmieścia. Jest wielu rannych.

TRAGICZNA SYTUACJA NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Pod powyższym tytułem „Republika" drukuje całostronicowy reportaż omawiający katastrofalną sytuację materialną nauczycielstwa polskiego.

Nauczycielom zatrudnionym w szkołach łódzkich w ciągu ostatniego miesiąca cofnięto dodatek miejski. Potem przyszła kolej na dodatek mieszkaniowy. Ostatnio znów na mocy zarządzenia władz sanacyjnych obcięto wszystkim nauczycielom pensje o 15 procent.

Wielu nauczycieli obarczonych większymi rodzinami nie może w żaden sposób dociągnąć „do pierwszego", zadłuża się, wyprzedaje ruchomości. Ciężka praca, niejednokrotnie na kilka zmian, przeciążenie klas dziećmi oraz nędzne warunki egzystencji — sieją choroby wśród nauczycielstwa. Na 2500 nauczycieli zatrudnionych w szkołach łódzkich — kilkanaście procent zagrożonych jest gruźlicą płuc.

Jeszcze gorszy los przypadł w udziale tzw. nauczycielom nieetatowym, którzy zarabiają o kilkadziesiąt procent mniej od etatowych.

HISZPANIA MANIFESTUJE NA CZEŚĆ REPUBLIKI

Gazety donoszą na naczelnych miejscach o proklamowaniu republiki w Hiszpanii. Na zarządzenie władz tymczasowych król Alfons wraz z całą rodziną opuścił w dniu 14 kwietnia Hiszpanię. Dzień 15 kwietnia został obwołany świętem państwowym.

W Madrycie, Barcelonie i innych większych miastach ludność nie spała całą noc — gromadząc się na ulicach, wydając okrzyki na cześć republiki. Posterunki królewskie spalono na stosach. Wszystkie garnizony wojskowe stanęły po stronie republiki.

W ślad za królem opuszczają w pośpiechu Hiszpanię wielkie rody grandów hiszpańskich.

Sztuka filmowa w Czechosłowacji

Jiři Hendrich

Nowy okres w życiu narodów czeskiego i słowackiego rozpoczął się w maju 1945 roku, gdy Armia Radziecka po zdobyciu Berlina pospieszyła na pomoc Pradze. Po raz pierwszy w historii państwo nasze uzyskało prawdziwą wolność i niepodległość a narody czeski i słowacki, ze swoją klasą robotniczą na czele zostały prawdziwymi gospodarzami swego kraju.

Zwycięstwo, odniesione przez nas w lutym 1948 roku nad siłami wewnętrznej reakcji, doprowadziło do wzmocnienia gospodarczego i politycznego położenia kraju i wywarło wpływ na szybszy jego rozwój. Otworzone zostały setki i tysiące nowych szkół i kursów. Kilkakrotnie powiększyła się liczba wydanych książek, zwłaszcza z zakresu literatury marksistowsko - leninowskiej. Książka, film i teatr dotarły do najszerszych warstw narodu.

Wywalczone w lutym 1948 roku zwycięstwo miało wielkie znaczenie dla kinematografii czechosłowackiej. Pod koniec 1949 roku liczba kin osiągnęła już cyfrę 3.013 (nie licząc instytucji państwowych o charakterze oświatowym, które posiadają 2.000 wąskotaśmowych aparatów projekcyjnych oraz organizacji związkowych, posiadających ponad 1.000 sztuk tego rodzaju aparatów). Powstały też kina w Słowacji, gdzie otwierano przeciętnie dwa nowe kina tygodniowo.

Znacznie wzrosła liczba widzów kinowych w porównaniu z okresem przedwojennym. Godny uwagi jest wzrost liczby widzów, którzy zobaczyli filmy radzieckie. W roku 1948 było ich 26.892.000, a w roku 1949 już 35.300.000.

Filmy radzieckie spełniają wielką rolę wychowawczą, jeśli chodzi o formowanie modelu nowego człowieka, pokazują wspaniały przykład Związku Radzieckiego, uczą nasz naród jak należy walczyć o zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju.

Przykład filmu radzieckiego wskazuje drogi rozwoju również pracownikom twórczym kinematografii czechosłowackiej, dla których stworzone zostały w naszej republice ludowej wszelkie warunki pracy. Ma ona za cel stworzenie prawdziwej sztuki, będącej odzwierciedleniem wielkich ideałów postępu i socjalizmu.

Do lutego 1948 roku nakręciliśmy stosunkowo mało filmów, które by odpowiadały potrzebom naszego narodu i pomagały mu w jego walce. Do filmów tego rodzaju należał przede wszystkim film reżysera **Stekly'ego „Syrena"**, nakręcony wg powieści Marii Majerovej. Film ten zaznajamiał widza z pierwszym okresem walki naszych robotników z kapitalistycznymi wyzyskiwaczami.

Ważną rolę odegrał również w swoim czasie barwny film reżysera **Borskiego „Jan Rohacz z Dube"**, przypominający naszemu narodowi jego wielkie tradycje wojenne. Większość filmów tego okresu napiętnowana była jednakże bezideowością i formalizmem, obawą spojrzenia na otaczającą nas rzeczywistość z punktu widzenia interesów ludu.

Po zwycięstwie w lutym 1948 roku kinematografia czechosłowacka uzyskała wiele poważnych osiągnięć artystycznych. Film reżysera **Cikana „Oddział Z-28"** poruszał ważne zagadnienia budownictwa naszego unarodowionego przemysłu, mówił o walce ludzi pracy z zagranicznymi szpiegami i wskazywał na potrzebę czujności. Film **B. Zemana „Pan Nowak"** wyśmiewał przesądy drobnomieszczańskie. Reżyser **Mach**, stawiając sobie za cel zaznajomienie widzów z życiem współczesnej wsi czechosłowackiej nakręcił film **„Rewolucja na wsi"**.

Największym osiągnięciem tego okresu był jednakże film reżysera **Ottokara Vavry „Milcząca Barykada"**, nakręcony wg powieści Jana Drdy. Reżyserowi Vavrze udało się stworzyć film o życiu i walce czeskich ludzi pracy w okresie ostatniej wojny, o dniu 9 maja, gdy to Armia Radziecka przyszła na pomoc walczącej Pradze.



Scena z filmu „Brygada szlifierza Karhana", który ujrzymy wkrótce na naszych ekranach

Dużym powodzeniem cieszył się historyczny film reżysera **Krski „Rok 1848"**. Film **Bielika „Zapora"** był dużym osiągnięciem w kinematografii słowackiej. Opowiadał on o uprzemysłowieniu Słowacji oraz o zmianach zachodzących na wsi słowackiej.

Wielkie sukcesy osiągnięte zostały również w dziedzinie **filmów rysunkowych i kukiełkowych.** Na szczególną uwagę zasługują wśród nich filmy **Trnki.**

Lepszą jest obecnie praca wytwórni filmów dokumentalnych i popularno - naukowych, pokazujących najlepszych pracowników fabryk, spółdzielni produkcyjnych, instytutów i laboratoriów naukowych. Wartościową szkołą dla naszych realizatorów filmów popularno - naukowych był ich współudział w nakręcaniu barwnego filmu radzieckiego **„Nowa Czechosłowacja"**.

Komunistyczna *Partia Czechosłowacji* dała słuszną ocenę polityczną wszystkich tych filmów i wskazała na zasadniczą linię dalszego rozwoju naszej sztuki filmowej. **Historyczne decyzje, powzięte przez prezydium Komitetu Centralnego KPCz na temat twórczych zadań kinematografii czechosłowackiej, a ogłoszone na wiosnę 1950 roku, były nadzwyczaj ważnym wydarzeniem w historii rozwoju naszej sztuki filmowej.** Wielkie znaczenie miały również wypowiedzi tow. Gottwalda na temat sztuki i zadań inteligencji.

Przed czechosłowacką sztuką filmową stoją obecnie poważne zadania. Powinna ona walczyć o pokój, opowiedzieć o walce naszego narodu o wolność, o wielkich celach i osiągnięciach partii komunistycznej, jak również o głębokiej miłości i wdzięczności narodów czeskiego i słowackiego dla naszego wyzwoliciela — Związku Radzieckiego.

„Prawdziwie artystyczny utwór filmowy — czytamy w decyzji Komitetu Centralnego KPCz — **powinien pokazać życie w jego wszechstronności i bogactwie, powinien pokazać nowy stosunek do życia, do pracy, do człowieka, podobnie, jak pokazują to filmy radzieckie. Oznacza to, że należy pokazać w filmach człowieka nowego ustroju społecznego z całym bogactwem jego uczuć i myśli, tak w produkcji, pracy społecznej, jak i w domu, pokazać walkę nowego ze starym, z przesądami, uprzedzeniami burżuazyjnymi i przyzwyczajeniami".**

Decyzja KPCz odegrała olbrzymią rolę w rozwoju kinematografii czechosłowackiej. Stworzona przy Ministerstwie Informacji i Kultury **Rada Filmowa** otrzymała za zadanie kierowanie kinematografią czechosłowacką tak pod względem ideowym jak i artystycznym.

Najnowsze filmy czechosłowackie są dowodem, że nasza sztuka filmowa rozwija się coraz lepiej. Przede wszystkim należy wymienić tu film **„Wstaną nowi bojownicy"** (wg powieści Zapotockiego), nakręcony przez **J. Weissa, W. Krski „Poseł świtu"** (mówiący o czeskim wynalazcy Bożku), **Slavicka „Przepaść zbójców"** (wieś czeska w okresie faszystowskiej okupacji).

W ostatnim okresie czasu nakręcone zostały również dwie wartościowe komedie — **Frica „Był pierwszy maj"** oraz **Hofbauera „Brygada szlifierza Karhana"** (wg sztuki Vaska Kani).

Na zakończenie chciałbym omówić plan pracy naszych wytwórni filmowych na rok 1951. Obejmuje on wiele nadzwyczaj interesujących pozycji, wśród których wymienić należy adaptację powieści Marii Majerovej (**„Twierdza"**), Alojzego Jiraska (**„Psiogłowcy"**), Svatopluka (**„Botostroj"**) *i Olbrachta* (**„Anna Proletariuszka"**). W planie naszych filmowców obok filmów o życiu współczesnej Czechosłowacji przewidziane są również filmy o wielkim kompozytorze **Bedrichu Smetanie**, o odznaczonym *pośmiertnie* nagrodą pokoju pisarzu **Juliuszu Fuciku** oraz o wodzu wojsk husyckich **Janie Žižce.**

Wykorzystywanie flory ZSRR dla celów gospodarczych

Prof. M. Cicyn

Botanicy radzieccy biorą czynny udział w wielkim dziele **przeobrażenia przyrody kraju radzieckiego.** Uzbrojeni w oręż marksizmu-leninizmu oraz przodującej biologii radzieckiej, pracują oni w myśl zasady wielkiego uczonego rosyjskiego, Iwana Miczurina: **„Nie możemy oczekiwać łask od przyrody. Naszym zadaniem jest wydrzeć jej te łaski".**

Miczurin dowiódł, że rośliny poddają się wpływowi człowieka, że możliwa jest ich transplantacja i hodowla w nowym środowisku glebowo-klimatycznym. Liczne fakty dowiodły, że rośliny urodzone w klimacie zwrotnikowym i podzwrotnikowym mogą w procesie swej ewolucji doskonale przyjmować się w surowym klimacie strefy środkowej, a nawet za kołem podbiegunowym. Wystarczy przytoczyć przykład Leningradzkiego Ogrodu Botanicznego, gdzie pod gołym niebem zaaklimatyzowano przeszło 1.600 odmian roślin dekoracyjnych, w czym ponad połowa przypada na rośliny podzwrotnikowe.

W warunkach arktycznego klimatu Alpejskiego Ogrodu Botanicznego rośnie na świeżym powietrzu przeszło 20 odmian roślin jednorocznych pochodzenia podzwrotnikowego. Dzikie rośliny, przeszczepione z górskich okolic Azji Środkowej, znalazły drugą ojczyznę w Moskwie, na terytorium Głównego Ogrodu Botanicznego Akademii Nauk ZSRR. Botanicy radzieccy, uzbrojeni w twórcze metody miczurinowskiej aklimatyzacji, zacierają granice klimatyczne hodowli roślin.

Uczeni radzieccy wybierają z dzikiej przyrody najodporniejsze i najcenniejsze pod względem gospodarczym rośliny i przeistaczają je w rośliny hodowlane.

W ciągu ostatnich dziesięciu—piętnastu lat szereg dzikich roślin przeszło do rzędu roślin hodowlanych, zajmując poczesne miejsce w rolnictwie kołchozowym.

Przytoczymy typowy przykład: burżuazyjni botanicy twierdzili, że rośliny kauczukonośne mogą rosnąć jedynie w krajach podzwrotnikowych. Pogląd ten okazał się jednak fałszywy. Dziesiątki ekspedycji radzieckich przeprowadziły badania rodzimej flory i znalazły szereg roślin, które mogą dawać kauczuk. W górach Kara-Tau znaleziono tau-sagyz, którego korzeń zawiera doskonały kauczuk naturalny; następnie w górach Tian-Szaniu znaleziono kok-sagyz, który obecnie stał się rośliną hodowaną w wielu kołchozach i sowchozach, położonych w strefach klimatu umiarkowanego lub kontynentalnego.

Nikicki Ogród Botaniczny wyhodował szereg doskonałych roślin użytkowych spośród okazów dzikiej flory Krymu. Wśród nich widzimy szałwię muszkatołową, heracleum i inne rośliny, dające cenne olejki eteryczne do wyrobu perfum.

Dziko rosnąca flora Związku Radzieckiego jest niezwykle bogata. **Przeszło 20 tysięcy odmian roślin dziko rosnących stanowi dodatkowe źródło tłuszczów, witamin i lekarstw.**

W związku z rozwojem radzieckiego przemysłu witaminowego, przeprowadzono między innymi na wielką skalę badania, mające na celu znalezienie dzikich roślin o największej zawartości witamin. Wśród nich przoduje głóg, który zawiera prawie tysiąc razy więcej witamin „C", niż kapusta. W świeżych jagodach jarzębiny znaleziono dwa razy więcej witaminy „A" i karotyny, niż w marchwi.

Dzięki sukcesom radzieckiej botaniki i biochemii, w przemyśle farmaceutycznym ZSRR wykorzystuje się ponad 120 odmian dziko rosnących roślin leczniczych.

Ciekawego odkrycia dokonano w Kazachstanie; w dzikiej roślinie anabasis znaleziono silną substancję trującą, używaną obecnie z powodzeniem jako środek owadobójczy w walce ze szkodnikami rolnictwa. Niemniej skuteczny środek owadobójczy znaleziono w roślinie łąkowej — rumianku kaukaskim, zawierającym piretrynę.

Radzieccy botanicy prowadzą obecnie badania, mające na celu wykrycie **szybko rosnących odmian drzew i krzewów,** co ma doniosłe znaczenie dla realizacji planu sadzenia ochronnych pasów leśnych oraz dla zazielenienia miast i wsi.

Jak wiadomo, Miczurin wykorzystywał szeroko rośliny dziko rosnące, jako potężny instrument dla przeobrażenia przyrody roślin hodowlanych, czerpał z samej przyrody materiał dla tworzenia nowych roślin owocowych. Dzięki skrzyżowaniu jabłoni, grusz, czereśni, jarzębiny z odmianami dzikimi, Miczurin stworzył setki nowych odmian roślin owocowych, które doskonale przyjmowały się na północy kraju. Obecnie za przykładem Miczurina, przy pomocy flory dziko rosnącej, **tworzy się nowe, doskonałe odmiany pszenicy, buraków cukrowych, tytoniu, ziemniaków itd.** Radziecka flora dziko rosnąca, to olbrzymie dotąd mało jeszcze wykorzystane zasoby **doskonałych surowców roślinnych,** zwiększające bogactwo socjalistycznych pól i sadów.

Na rozległych przestrzeniach Związku Radzieckiego, od upalnych wybrzeży Kaukazu do wiecznych lodów okolic podbiegunowych, istnieje szeroka sieć instytutów botanicznych, ogrodów botanicznych, rezerwatów i ośrodków doświadczalnych, zajmujących się **badaniem flory ZSRR.** W ciągu ostatniego ćwierćwiecza botanicy odkryli w przyrodzie przeszło 60 nowych rodzajów, około 4 tys. nowych gatunków i odmian użytecznych dla człowieka roślin dziko rosnących. W rezultacie planowych badań, przeprowadzonych przez ekspedycje oraz ośrodki lokalne, wydano w Związku Radzieckim wielotomową **„Florę ZSRR"**, opublikowano wyczerpujące monografie o florze Kaukazu, Dalekiego Wschodu, Zachodniej Syberii, Azji Środkowej, Uralu, Białorusi, Krymu, Ukrainy i innych stref klimatycznych ZSRR.

Dymitrowgrad — miasto młodzieży

Miasto liczy sobie dopiero cztery lata. Nie było go na mapach Bułgarii, wydanych w r. 1947. Całkiem niedawno nad brzegami rzeki Maricy, w pobliżu niewielkiej stacyjki Rakowskaja i wsi Marijno i Czernokonowo, rozpościerały się pola. **W lutym 1947 roku zadźwięczały tu wesołe głosy, śmiechy i pieśni chłopców i dziewcząt, przybyłych ze wszystkich krańców Bułgarii, by budować miasto młodzieżowe.** Naród bułgarski nazwał nowe miasto imieniem swego nauczyciela i wodza — **Georgi Dymitrowa.**

Dymitrowgrad będzie największym w kraju ośrodkiem przemysłowym. Miejsce na założenie miasta nie zostało wybrane przypadkowo; w pobliżu znajdują się bogate pokłady węgla kamiennego, wapnia i gliny; wokół rozpościerają się urodzajne ziemie Doliny Trackiej.

Dymitrowgrad będzie miastem potężnych elektrowni i największych w kraju zakładów przemysłowych, ośrodkiem produkcji sztucznych nawozów, cementu, rur eternitowych, cennych chemikaliów, najwyższych gatunków konserw. Po raz pierwszy w historii Bułgarii nowe miasto powstaje na zasadach planowego budownictwa. Znajdą się w nim, obok wielkich zakładów produkcyjnych, nowoczesne domy mieszkalne, Domy Kultury, szkoły, teatry, przedszkola, żłobki, stadiony itd. Całe miasto tonąć będzie w zieleni ogrodów i parków.

Miasto to, symbolizujące nową, wolną Bułgarię, **buduje młodzież bułgarska.** Stanowi ona 70 proc. ogólnej liczby budowniczych Dymitrowgradu. Rzadko spotkać tu można siwe włosy, poorane zmarszczkami twarze; młode jest miasto, młodzi są ci, którzy je budują.

W 1947 r. pojawiło się tutaj pięć pierwszych brygad młodzieżowych. Latem 1948 r. pracowało już 5.200 członków brygad robotniczych, tzw. „Młodej Gwardii". W r. 1949 budowało miasto na cztery zmiany 20 tys. chłopców i dziewcząt.

Młodzież bułgarska z ogromnym entuzjazmem i uczuciem dumy buduje swoje miasto. Szeroko rozwinęło się współzawodnictwo socjalistyczne, które stało się podstawową metodą pracy młodych budowniczych. Osiągają oni znaczne sukcesy, stale przekraczają normy, skracają wyznaczone terminy.

Wysokie wskaźniki produkcyjne osiągnęli młodzi budowniczowie wielkiej fabryki nitratów. Po podsumowaniu rezultatów pracy za rok 1950 odznaczono i nagrodzono wiele brygad, które stale przekraczały normy o 100 i 200 proc.

Młodych budowniczych łączy szczera przyjaźń, zrodzona w toku pracy. Wszystko tu jest dziełem ich rąk, wszystko jest im bliskie i drogie. Chłopcy i dziewczęta budujący miasto, osiedlają się tu na stałe. W 1948 roku Dymitrowgrad liczył 10 tys. mieszkańców, **w 1950 r. liczba ich wzrosła do 15 tys.**

W mieście uruchomiono dla robotników różnych specjalności 9-miesięczne kursy podwyższania kwalifikacji. Oto 26-letni Metody Skienderski przybył jako jeden z pierwszych budować nowe miasto. Początkowo był zwykłym robotnikiem, a w 1949 r., po ukończeniu specjalnych kursów, awansował na kierownika brygady zbrojarzy im. Olega Koszewoja. Brygada M. Skienderskiego wykonuje od 150 do 200 proc. normy.

Rośnie nowe miasto, rosną ludzie, którzy je budują. Podwyższają swoje kwalifikacje, opanowują nowe specjalności.

Dzięki pomocy Związku Radzieckiego na budowach Dymitrowgradu stosuje się najnowocześniejszą technikę. Najbardziej skomplikowane maszyny—potężne pogłębiarki, olbrzymie dźwigi i wiele innych — dostarczono tu ze Związku Radzieckiego. ZSRR dostarcza również urządzeń dla budujących się w Dymitrowgradzie fabryk.

Miasto młodości, pierworodne dziecię bułgarskiej pięciolatki, jest przedmiotem dumy całego narodu. W przedsiębiorstwach kraju, które wykonują zamówienia dla Dymitrowgradu, wre gorączkowa, pełna twórczego entuzjazmu praca; większość zamówień wykonuje się przed terminem.

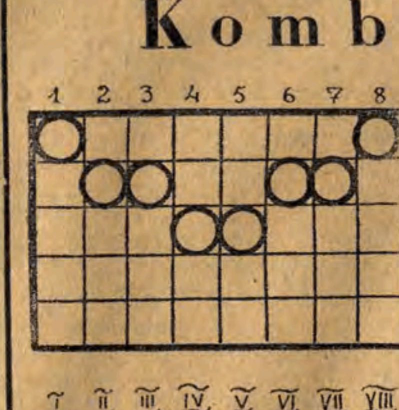
Młodzież bułgarska i kraj cały widzą już pierwsze rezultaty swej pracy. Dymią już kominy fabryki „Wulkan", dającej krajowi 200 tysięcy ton cementu rocznie. W 1948 roku rozpoczęła produkcję fabryka konserw, urządzona według ostatnich wymagań techniki. Pod koniec roku 1950 dała pierwszą produkcję fabryka wytwarzająca rury azbestowo-cementowe. Zastąpią one z powodzeniem przywożone dawniej z zagranicy kosztowne rury metalowe.

W pobliżu zakładów przemysłowych wyrosły już nowoczesne osiedla dla tysięcznych rzesz młodych robotników, zatrudnionych przy budowie miasta.

Taki oto jest Dymitrowgrad — miasto młodzieży, miasto przyszłości, **pierwsze nowe miasto powstałe w kraju wyzwolonym spod jarzma kapitalizmu.**

Rozrywki umysłowe (7)

Kombinatka



W kratki dolnego prostokąta wpisać pionowo osiem wyrazów według podanych niżej określeń, a następnie z liter wchodzących w skład poszczególnych odszukanych wyrazów należy ułożyć osiem nowych słów, które trzeba wpisać odpowiednio również pionowo do kratek górnego prostokąta (po jednej literze w każdą kratkę).

Litery w kratkach oznaczonych utworzą nazwisko radzieckiego pisarza i publicysty, znanego z płomiennych wystąpień w obronie pokoju.

Wszystkie prawidłowo odszukane wyrazy, które wpiszecie do kratek górnego prostokąta, mają identyczne znaczenie w języku polskim i rosyjskim.

Określenia wyrazów:

1) Wewnętrzny narząd w organizmie ludzkim lub zwierzęcym, 2) Prawy dopływ Odry, inaczej straż, 3) Rodzaj lustra, 4) Nić, 5) Rodzaj skorupiaków, 6) Szkodnik społeczny na wsi, bogacz wiejski, 7) Lewy dopływ Wisły, 8) Część składowa pola.

Dla ułatwienia rozwiązania kombinatki podajemy 32 sylaby, wchodzące w skład poszukiwanych wyrazów:

Dolny prostokąt: BY, BZU, GONKA, KA, KU, KRA, ŁAK, MO, NERNIT, RA, TA, TRE, WAR, ZA.
Górny prostokąt: AR, BAK, BUZE, GA, KI, KŁA, KRAN, KU, MERY, TAN, TRA, TRO, WA, ZON.

Za prawidłowe rozwiązanie kombinatki przewidziane są do rozlosowania wartościowe nagrody książkowe.

Czytelnicy, ubiegający się o nagrody, winni wypełnić następujące warunki:

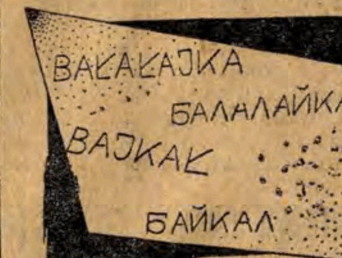
a) wpisać poszukiwane wyrazy do dolnego i górnego prostokąta,

b) napisać po polsku i po rosyjsku nazwisko pisarza radzieckiego,

c) napisać po rosyjsku wyrazy górnego prostokąta, zamieniając litery alfabetu łacińskiego na odpowiednie litery alfabetu rosyjskiego,

d) rozwiązanie kombinatki nadesłać pod adresem naszej redakcji w terminie do dnia 28 kwietnia br. z dopiskiem na kopertach: „Dział Rozrywek Umysłowych".

Rozwiązanie zadania Nr 4



Rozwiązał i graficznie opracował: Antoni Krawczyk.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie zadania Nr 4 wylosowały następujące osoby:

1) Edmund Rogowski — Koluszki, ul. 3 Maja 5.

2) Irena Kotlińska — Łódź, ul. Nowopolska 4.

3) Apolonia Rarot — Łódź, ul. Nowotki 144 m. 7.

Odpowiedzi redakcji:

Ob. Świechowski Marcin. — Wyniki losowania były podane w Nr 76, z dnia 18 marca br.

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 10—12. Telefony: redaktor naczelny — 216-14, zastępca redaktora nacz. — 218-23, sekretarz odpowiedzialny — 219-05. Dział partyjny — 215-15. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 219-42. Dział wydań prowincjonalnych — 223-29. Dział miejski i sportowy — 254-21 wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny — 218-11. Dział rolny — 254-21, wewn. 9. Dział kulturalny — 254-21 wewn. 10. Redakcja nocna — 155-81. Kolportaż — Łódź, Piotrkowska 76, tel. 223-22. Administracja — 250-12. Ogłoszenia — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: R.S.W. „Prasa". Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, III p. Druk: Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-12. Prenumeratę miesięczną, wynoszącą zł 3.— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Prenumeratę w kolportażu zakładowym — miesięcznie zł 1.80 — przyjmuje PPK „RUCH".
D-2-12321